ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebskô" wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dodatek literacko-naukowy „Checz" ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Prenumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Ro[illegible], Ignacy Szutenberg, F. Szreder, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. [illegible]

Rok VIII. **Wejherowo, czwartek 18 października 1945 r.** **Nr. 7.**

Brunon Richert

Odważnie naprzód!

Zwartą masą zajmujemy my Kaszubi powiaty: morski, kartuski, kościerski, część północną chojnickiego a ponadto stanowimy znaczny procent ludności powiatu gdańskiego, lęborskiego i bytowskiego. Żyjemy na tej ziemi w codziennym trudzie dnia, pracujemy ciężko na morzu oraz na naszej nieurodzajnej ziemi.

Kto jednak bliżej przypatrzy się życiu na Kaszubach, ten przede wszystkim widzi jedną zasadniczą rzecz: Kaszubi na swojej własnej ziemi pracują na wszystkich najniższych szczeblach społecznych, są rolnikami, robotnikami, pełnią wszystkie niższe funkcje, są w urzędach niższymi urzędnikami albo co gorsza są bez pracy. Rzadko, bardzo rzadko zajmujemy wyższe stanowiska w życiu politycznym, administracji państwowej, samorządowej, życiu gospodarczym czy kulturalnym. Jesteśmy na ziemi ojców wasalami, sługami, wyrobnikami, niewolnikami pracy o chleb codzienny. Natomiast jak wykazuje doświadczenie nie wolno nam kierować, prowadzić, rządzić... Nie wolno nam stać na kierowniczych stanowiskach, być współrządcami! Czy jesteśmy aż tak nieudolni, bez zdolności, wykształcenia, umiejętności stania na czele? Czy jesteśmy winni my sami czy kto inny?

Dwa są źródła upośledzenia Kaszubów w życiu publicznym. Po pierwsze nasza biernota i uparte a lękliwe trwanie na uboczu życia społecznego. Boimy się czegoś, wstydzimy się wystąpić publicznie wszędzie z lekceważącym uśmiechem patrzymy z politowaniem na wszystko, myśląc że w tym leży nasza wyższość. Tymczasem życie płynie i rozwija się a my zamiast iść razem z nim i kierować tym życiem, stoimy obok niego lub jesteśmy przez prąd życia porywani leniwie się ociągając. Z tym musimy skończyć w interesie własnym.

Jeżeli sobie sami nie pomożemy, nikt inny nas nie wspomoże! Nie narzekajmy na przybyszów, że wszędzie nas upychają — ale sami bierzmy się do roboty. Stańmy ochotnie do odbudowy naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Występujmy z inicjatywą. Pracujmy na każdym odcinku życia na Kaszubach. Wysuwajmy się na czoło. Kaszubi! Wybierajmy naszych ludzi na kierownicze stanowiska. Jeżeli wybór od Was zależy, dlaczego nie dowierzacie własnym siłom! Czyż brak nam ludzi wykształconych, fachowców w różnych dziedzinach, ludzi umiejących rządzić?

A więc jasny wniosek. Ażeby polepszyć nasz byt musimy stanąć do czynnej pracy na wszystkich odcinkach — ale nie wystarczy stanąć tylko — trzeba stanąć na czele, przy sterze! Ponadto trzeba dopominać się o swoje prawa. Odważnie występujcie na zebraniach i wiecach! Macie obecnie swoje pismo „Zrzesz Kaszebskô". Czekamy na Wasze głosy! Specjalny dział „Trybuna Ludu Kaszubskiego" czeka na zabierających głos!

Jest i drugie źródło upośledzenia Kaszubów. Jest ono od nas niezależne. Leży to w ręku czynników państwowych i władz. Nie wchodzimy głębiej w sprawę, ale pytamy się w imieniu całego ludu kaszubskiego:

Dlaczego odsuwa się tak w zastraszający sposób kaszubską ludność miejscową od udziału w kierowaniu życiem publicznym? Dlaczego tak mało jest Kaszubów w Powiatowych i Miejskich Radach Narodowych? Dlaczego tak mało Kaszubów na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej, samorządowej?

Dlaczego nas tak mało na kierowniczych stanowiskach w szkolnictwie, spółdzielczości, milicji i urzędach państwowych?

Nie śmiemy posądzać, aby tu w grę wchodziło samo nasze pochodzenie czy zła wola! My ze swej strony prosimy o zmianę sytuacji pod tym względem na Kaszubach i obiecujemy dopominać się o swe prawa!

Minister Rzymowski u Prezydenta Trumana

Polska podpisuje statut Narodów Zjednoczonych

LONDYN (ant. wł.) Donoszą z Waszyngtonu, że przybył tam Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Wincenty Rzymowski. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż celem wizyty ministra Rzymowskiego w Stanach Zjednoczonych jest podpisanie statutu Narodów Zjednoczonych przez Polskę.

Będzie Polska 51-szym państwem podpisującym t. zw. Kartę Narodów. Przez akt ten Polska formalnie przystąpi do Związku Narodów Zjednoczonych.

Ponadto w kołach dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych twierdzą, iż minister Rzymowski złożył wizytę w Białym Domu Prezydentowi Henry Trumanowi. Spodziewają się też, iż nastąpi dłuższa rozmowa między ministrem Rzymowskim a sekretarzem stanu Byrnesem.

Należy spodziewać się, iż podczas pobytu ministra Rzymowskiego w Stanach Zjednoczonych zostaną poruszone kwestie dotyczące stosunków gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

Przemówienie gen. Mac Arthura

PARYŻ (AFI). — Gen. Mac Arthur wygłosił przez radio przemówienie z okazji zupełnego zakończenia rozbrojenia wojskowego i morskiego Japonii. Odwołując się do opinii światowej, generał prosił o czas i cierpliwość dla swej pracy, którą określił raczej jako ewolucję niż rewolucję. „Nie ma żadnego wypadku w historii, gdzie rozbrojenie pokonanego narodu odbyłoby się tak pokojowo i szybko. Japonia przestała istnieć jako mocarstwo światowe, wielkie lub małe. Jej droga w przyszłości — jeżeli pragnie przeżyć — musi być drogą pokoju". Podkreślając, że 7 milionów żołnierzy złożyło broń, a zwycięzcy nie oddali ani jednego strzału i nie stracili ani kropli krwi, gen. Mac Arthur oświadczył, że „okupacja Japonii jest wzorem dla zwycięskich armii wszelkich czasów". Japończycy po raz pierwszy zobaczyli, jak żyją ludzie wolni, nowe myśli rodzą się w ich umysłach. Rewolucja a właściwie ewolucja, która przywróci im godność i wolność, jest rozpoczęta. Będzie ona wymagać wiele czasu i wiele cierpliwości. Jeżeli opinia świata się na to zgodzi, ludzkość zostanie nagrodzona".

Generał zakończył swoje przemówienie słowami: „Zwycięstwo nad Japonią jest wielką lekcją na przyszłość; siła tkwi we współpracy. Zwycięstwo należy do tych, którzy pracują w szeregu".

Do Czytelników!!

Często dochodzą do nas listy o tym, iż poczta nie przyjmuje zamówień na naszą gazetę. Pisaliśmy również o tym w ostatnim numerze.

Dzisiaj możemy podać do wiadomości, iż urzędy pocztowe i agencje otrzymały okólnik z Dyrekcji Poczt i Telegrafów zezwalający na przyjmowanie prenumeraty naszej gazety. W związku z tym podajemy pewne informacje. Urzędy pocztowe i agencje przyjmują prenumeratę w terminie od 1 do 15 każdego miesiąca — tak więc poczta będzie przyjmowała od 1 do 15 listopada prenumeratę „Zrzeszy" na miesiąc grudzień. Dlatego, iż obecnie już jest po 15, abonentom naszym wysyłać będziemy jeszcze w miesiącu październiku i przez cały listopad pismo nasze pod opaską. Jednocześnie apelujemy do wszystkich o wpłacanie abonamentu na miesiąc październik i listopad za pomocą przekazu pocztowego. Natomiast prosimy od 1 do 15 listopada proszę zamawiać „Zrzesz" po urzędach pocztowych i agencjach na miesiąc grudzień. Tym z czytelników którzy już opłacili abonament za grudzień, również przez miesiąc grudzień wysyłać będziemy pismo nasze pod opaską.

Abonujcie i rozpowszechniajcie

„Zrzesz Kaszebsk'ą'

Redakcja i Administracja.

Marszałek Żymierski wizytuje gen. Eisenhovera

Marsz. Żymierski odleciał do Frankfurtu celem rewizyty gen. Eisenhowera. Marszałka żegnali urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych i ambasady Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ (AFI). — Z Wiesbaden donoszą, że gen. Eisenhower przyjął Marszałka Polski Żymierskiego.

Jawa w ogniu powstania

LONDYN (Polpress). Agencja Reutera donosi, że w Batawii został wprowadzony rząd woskowy. Generał Hawthorne, dowódca sojuszniczych sił lądowych na Jawie, wydał proklamację, w której ogłasza, że bierze na siebie odpowiedzialność za spokój i porządek, oraz przejmuje kontrolę nad zakładami użyteczności publicznej, nad szpitalami i nad dostawą żywności. Proklamacja wylicza przekroczenia przeciwko zarządowi wojskowemu i zalicza do nich: sabotaż, strajki w zakładach użyteczności publicznej, odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby oraz nielegalne posiadanie broni. Wszelkie zebrania publiczne, mające na celu zakłócenie porządku, są zabronione.

Proklamacja oświadcza, że wszyscy urzędnicy mają nadal pełnić swe funkcje, dopóki urzędy nie zostaną przejęte przez zarząd wojskowy sojuszników.

Nacjonaliści jawajscy rozrzucili w Batawii ulotki, proklamujące stan oblężenia. W mieście nie ustają starcia. Znowu pojawiły się barykady na drogach wiodących do miasta. Wojska hinduskie przy usuwaniu barykad musiały użyć kilkakrotnie broni. Wielu agitatorów zostało aresztowanych. Rząd dra Soe Karno zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z żądaniem udzielenia mu miejsca w komisji doradczej dla spraw Dalekiego Wschodu, która ma się zebrać w Waszyngtonie dnia 23 października. W głębi wyspy Jawy miały miejsce starcia pomiędzy Japończykami a nacjonalistami, ponieważ Japończycy dążyli do przywrócenia swej władzy tam, gdzie krajowcy sprawują ją już od kilku dni. Lotnisko Bendoeng znowu jest w rękach Japończyków po serii starć, jednakże w innym miejscu garnizon japoński musiał się wycofać. W Surabaja doszło do starć nie tylko między Japończykami a krajowcami, ale i między krajowcami należącymi do różnych szczepów. Dowódca wojsk sojuszniczych na Jawie generał Philip Christisen powrócił do Batawii z Singapuru, gdzie odbył naradę z dowódcą naczelnym sojuszniczych sił zbrojnych na Południowym Wschodzie, admirałem Mounthatten.

Laval rozstrzelany

PARYŻ (AFI). — Komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości donosi, że Pierre Laval został rozstrzelany w więzieniu Fresnes w dniu 15 października o godz. 12 min. 32.

Dziś rano o godz. 8,30, kiedy prokurator Mornet wszedł do celi Lavala, aby mu zakomunikować o odrzuceniu jego podania o łaskę, skazany usiłował się otruć, zażywając małą dozę trucizny. Sędzia Jaquinot prowadzi śledztwo dla zbadania, skąd Laval mógł się wystarać o truciznę.

PARYŻ (AFI). — Od samego rana w więzieniu Fresnes panował gorączkowy ruch. Około godz. 8,30 przybył prokurator Mornet, przewodniczący Bouchardon i adwokaci skazanego. Czas upływał wolno, nie przynosząc nic określonego. Przed więzieniem, otoczonym fosą, zebrały się setki osób, jednakże kordon policji nie dopuścił nawet dziennikarzy ani fotografów. O 11,30 przybył powozem prefekt policji Luiset. Równocześnie przybył także pluton egzekucyjny, który ustawił się na miejscu stracenia, czekając na rozkazy.

W międzyczasie prokurator Mornet wszedł do celi Lavala, według formuły zwyczajowej dodając mu odwagi. W tej samej chwili Laval odrzucił jakieś pudełeczko i stracił przytomność. Wezwano natychmiast lekarzy, którzy stwierdzili, że Laval zażył cyjanek potasu. Doza byłaby śmiertelna, lecz Laval nosił przy sobie truciznę od 1944 roku, była więc już zwietrzała. Przeszło pół godziny starano się przywrócić Lavala do życia, stosując płukanie żołądka i inne zabiegi.

Kiedy wreszcie Laval odzyskał przytomność, oświadczono mu, że zostanie rozstrzelany. Od tej chwili był już zupełnie spokojny i obojętny na swój los. Po [illegible]ciu na miejsce stracenia Laval nie pozwolił sobie zawiązać oczu i pragnął sam zakomenderować ognia, jednakże odmówiono mu. O godz. 12,32 Laval został rozstrzelany.

Udział Polski na konferencji w Quebec

WARSZAWA (Polpress). W dniu wczorajszym popołudniu odleciał na konferencję w Quebec wicepremier i minister Rolnictwa i Reform Rolnych Stanisław Mikołajczyk w towarzystwie wiceministra Rolnictwa i Reform Rolnych Michała Szyszko oraz radców ekonomicznych: z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych dr. Stefana Królikowskiego, z Ministerstwa Aprowizacji i Handlu dr. Jerzego Wiśniewskiego, z dyr. dep. Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego Zygmunta Lityńskiego.

Wicepremier Mikołajczyk na czele delegacji polskiej weźmie w Kanadzie udział w pierwszym zebraniu Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa, organizacji o charakterze organu gospodarczego, powołanego do życia przez konferencję w San Francisco. Organizacja ta ma na celu ustalenie zasad współpracy międzynarodowej, odnośnie podniesienia światowej produkcji rolnej i poziomu konsumcji. Poza wieloma zagadnieniami technicznymi, związanymi z międzynarodowym obrotem artykułami spożywczymi i rolniczymi, konferencja w Qubec ma rozpatrywać kwestie międzynarodowych kredytów inwestycyjnych, jakoteż problem tworzenia międzynarodowych rezerw surowcowych, co ma na celu unormowanie cen, oraz właściwy rozdział surowców pomiędzy poszczególne kraje.

Argentyna w przededniu rewolucji

NOWY JORK (Polpress). Z Buenos Aires donoszą, że nocy wczorajszej doszło do demonstracji i starć, w wyniku których kilkadziesiąt osób zostało zabitych. Szef policji argentyńskiej płk. Mittelbach wydał rozkaz strzelania do demonstrujących tłumów.

Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że na placu św. Marcina odbyła się też olbrzymia manifestacja ludności przeciwko faszystowskiemu rządowi prezydenta Farrela. Tłumy wołały „Precz z Farrelem!" Policja usiłując rozproszyć demonstrantów użyła broni palnej. Są zabici i ranni.

Według niesprawdzonych wiadomości, prezydent Farrel, mimo sprzeciwu ludności, usiłuje utrzymać się przy władzy i próbuje utworzyć nowy rząd. Dysponuje on jeszcze znacznymi dobrze uzbrojonymi oddziałami chociaż część armii lądowej i marynarka wojenna domagają się jego ustąpienia.

PARYŻ. Na wczorajszym posiedzeniu delegat argentyński Perez Leiros wygłosił przemówienie na temat walki jaką prowadzą robotnicy argentyńscy przeciw reżimowi korupcji i chaosu, jaki panuje w ich kraju. Po referacie zabrał głos Lombardo Toledano, przedstawiciel Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej. Zaproponował on stworzenie centralnego komitetu w celu przyjścia z pomocą robotnikom argentyńskim w ich walce z faszyzmem.

Kongres przekazał też wyrazy sympatii proletariatowi Paragwaju *cierpiącemu pod uciskiem rządu faszystowskiego.*

Wojska radzieckie i chińskie wezmą udział w okupacji Japonii

WASZYNGTON (Polpress). Z kwatery głównej generała Mac Arthura donoszą, że wojska radzieckie i chińskie wezmą udział w okupacji Japonii.

Sytuacja polityczna w Japonii krystalizuje się bardzo powoli. W demobilizującej się armii i w niektórych kołach społecznych trwają jeszcze nastroje z dawnego reżimu.

PARYŻ (Polpress). AFP donosi z Tokio, że niedawno uwolniony z więzienia przywódca komunistów japońskich, Sziga, ogłosił za pośrednictwem agencji Domei oświadczenie, w którym wypowiedział się za całkowitym zniesieniem obecnego ustroju w Japonii i obaleniem władzy cesarza. Wraz z cesarzem musi odejść cała klika militarystów i biurokratów, którzy marzą ciągle o tym żeby wrócić do władzy. Dążeniem komunistów jest utworzenie rządu koalicyjnego.

Walki w Indochinach

LONDYN (Polpress). Agencja Reutera donosi z Sajganu, że w 24 godziny po wkroczeniu wojsk francuskich na terytorium Indochin wybuchły walki między wojskami francuskimi i nacjonalistami anamickimi. W Sajgonie słychać odgłosy bitwy.

Niemcy nie rozumieją zasad demokratycznych

NOWY JORK (Polpress). Agencja Associated donosi, z Frankfurtu, że 3 amerykańscy rzeczoznawcy handlowi, mjr. Eugeniusz Claiy, major Alberd Gottlieb i b. profesor prawa uniwersytetu Georgtown, Henreyk Cronstein, oświadczyli na konferencji prasowej, że cała trudność odbudowy Niemiec polega na tym, iż Niemcy nie rozumieją ustroju demokratycznego i nie potrafią ocenić inicjatywy prywatnej. Jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy przemysł niemiecki był silnie scentralizowany i ściśle uzależniony od wielkich karteli i trustów. Hitler jeszcze bardziej skoncentrował przemysł i handel.

W kilku wierszach

* JEROZOLIMA. Wczoraj rozpoczęła się całkowita ewakuacja wojsk amerykańskich z Palestyny na skutek rozkazu, który nadszedł z głównej kwatery amerykańskiej.

* BATAWIA. Cała wyspa Jawa znajduje się w rękach powstańców, za wyjątkiem miasta Batawii. Spodziewana jest wysyłka wojsk holenderskich i angielskich na Jawę.

* RZYM. Gen. Anton Doskler, dowódca 75 korpusu wojsk niemieckich we Włoszech, został skazany na śmierć przez amerykański sąd wojskowy za wydanie rozkazu rozstrzelania 15 Amerykanów w Spezzii, w marcu 1944 r.

* Gen. Mac Arthur wydał zakaz importu do Japonii wszelkich towarów, z wyjątkiem tych, których Japonia sama nie produkuje i które są niezbędne dla wyżywienia ludności japońskiej.

* W Ankarze ogłoszono dekret, nakazujący utworzenie formacji obrony przeciwko lądującym cudzoziemskim spadochroniarzom.

Niemcy muszą być oczyszczone z hitleryzmu

WASZYNGTON (Polpress). — Nowy dowódca III-ej armii amerykańskiej, generał Truscot, który objął stanowisko po generale Pattonie, skompromitowanym przez zbytnią pobłażliwość w stosunku do hitlerowców w Bawarii, oświadczył na konferencji prasowej, że przystąpi do energicznego oczyszczania kraju od wpływów hitlerowskich, nawet jeżeli miałoby to zaszkodzić życiu gospodarczemu i administracji Niemiec.

Generał Truscot zamierza polecić poszczególnym dowódcom zorganizowanie specjalnych odczytów, które przekonają żołnierzy amerykańskich o winie ciążącej na całym narodzie niemieckim. „Zbyt wiele białych krzyży znaczy drogę, którą przeszedłem z Afryki Północnej przez Włochy i Francję do Niemiec — powiedział generał — bym mógł prowadzić inną politykę, niż politykę dążącą do radykalnego wykorzenienia narodowego socjalizmu".

LONDYN (Polpress). — Gen. Eisenhower oświadczył na konferencji prasowej, że nie ma zaufania do żołnierzy sprawujących rządy cywilne i wobec tego zmuszony jest do zatrudnienia Niemców w urzędach w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Rządy prowincjonalne, które przejmują administrację, będą się znajdowały pod stałą i ścisłą kontrolą. Generał podkreślił, że oczyszczenie Niemiec z elementów hitlerowskich jest zagadnieniem, które nie może być rozwiązane pośpiesznie. Kontrola nad Rzeszą będzie trwała tak długo, dopóki nie powstanie rząd prawdziwie demokratyczny.

W ciągu nadchodzącej zimy — powiedział generał — może dojść do rozruchów w Niemczech. Lecz pod naciskiem armii i przez udzielenie pomocy w ostatecznych wypadkach, mam wrażenie, że damy sobie radę. Póki Amerykanie będą znajdowali się w Niemczech, hitlerowcy nie będą mieli prawa głosu. Zatrudnimy ich jako robotników fizycznych.

Szef sztabu generała Eisenhofera, gen. Smith, podał do wiadomości, że w gminach wiejskich w Niemczech wybory samorządowe odbędą się w styczniu, w miastach zaś na wiosnę. Członkowie partii hitlerowskiej nie będą dopuszczeni do głosowania.

— „AGENCJA ASSOCIATED PRESS" donosi z Frankfurtu, że generał Eisenhower zdementował wiadomość, podaną przez dziennikarzy holenderskich, jakoby miał oświadczyć, iż jest podstawą do przypuszczenia, że Hitler żyje. Gen Eisenhower komunikuje, że podczas wywiadu podkreślił, iż Hitler prawdopodobnie nie żyje.

* PARYŻ. Między przedstawicielem Francji Dargenliue a rządem chińskim odbywają się pertraktacje, zmierzające do zawarcia umowy w sprawie północnych prowincji Indochin zajętych chwiliwo przez wojska chińskie. Po rozbrojeniu wojsk japońskich i repatriacji jeńców wojska chińskie mają być wycofane.

* W Londynie rozpoczęły się obrady Centralnej organizacji transportu europejskiego, która została utworzona na mocy postanowienia, podpisanego ostatnio przez Stany Zjednoczone, Zw. Radziecki, W. Brytanię, Polskę, Czechosłowację, Francję, Grecję, Holandię, Norwegię, Jugosławię i Luksemburg.

* Po 5-letniej przerwie została wznowiona komunikacja pasażerska statkami radzieckimi i angielskimi ze Związku Radzieckiego do Anglii i Stanów Zjednoczonych. Pierwszy rejs na linii Leningrad — Londyn odbędzie statek „Wiaczesław Mołotow".

* Zastępcą sekretarza stanu USA Byrnesa mianowany został Donald Russel.

* Amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że Francja wyraziła zgodę na wzięcie udziału w międzynarodowej komisji doradczej dla spraw Dalekiego Wschodu, która zbierze się 23 października w Waszyngtonie.

LONDYN (Polpress). Agencja „Associated Press" donosi, że dowódca amerykańskich sił okupacyjnych w Berlinie, generał Lucius Cley oświadczył, że wszystkie fabryki koncernu I. G. Farbenindustrie zostały skonfiskowane.

Maszyny w 300 fabrykach są obecnie demontowane i zostaną wkrótce wywiezione z Niemiec. Reszta fabryk będzie zniszczona.

I. G. Farbenindustrie było największym koncernem chemicznym, pracującym prawie wyłącznie dla potrzeb wojskowych.

RZYM (Tass). Agencja France Press komunikuje, że w Rzymie wykryto tajną organizację faszystowską „Grupa czynu Mussolini", składającą się z byłych oficerów faszystowskiej „czarnej brygady".

Przemysłowcy hitlerowscy snują plany „uratowania" gospodarki niemieckiej

NEW YORK (Tass). Jak podaje z Frankfurtu korespondent gazety „New York Herald Tribune" w ubiegłym tygodniu przybył do Niemiec prezes banku Rozrachunków Międzynarodowych, Mac Keetryk i prowadził rozmowy z urzędnikami amerykańskimi. — Fakt ten wywołał rozmaite przypuszczenia, dotyczące przyszłości banku Rozrachunków Międzynarodowych.

Korespondent uważa za możliwe zbadanie działalności banku ponieważ dokonywał on w okresie wojennym operacji finansowych z Niemcami i otrzymywał złoto, wywiezione przez Niemców z krajów okupowanych. Wypowiada się również najrozmaitsze przypuszczenia o stosunku USA do tego banku, ponieważ prezesem jego jest bankier amerykański, który widocznie uczestniczył w międzynarodowych operacjach finansowych Niemiec i przyczyniał się przez to do wzmocnienia ich potencjału wojennego. Powstało również pytanie, czy bank nie pomagał w pracy destrukcyjnej faszystów w innych krajach w okresie wojny.

Antyfaszystowski biuletyn „Germany to-day" informuje, że przemysłowiec Rechberg, hitlerowiec, zamieszkujący obecnie w Bawarii, oświadczył niedawno w wywiadzie, że niektóre koła Waszyngtonu prosiły go o opracowanie planu uratowania ekonomiki niemieckiej. Biuletyn wskazuje, że Rechberg w przeszłości związany był z prawicowym odłamem partii katolickiej centrum, i z największymi przemysłowcami faszystowskimi.

Berliński korespondent gazety New York Times podaje, że znany przywódca hitlerowski Ley napisał niedawno list do Henryka Forda z prośbą o przyjęcie go do pracy.

Niemieccy faszyści w Meksyku

MOSKWA (Polpress). — Agencja Tass donosi z Meksyku, ze powstała tam pod nazwą „Związek niemieckich i austriackich socjalistów" polityczna organizacja niemiecka, która prowadzi działalność polityczną, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Stanom Zjednoczonym.

Na czele organizacji stoi Alfred Schreter, dezerter armii amerykańskiej. Schreter był jakiś czas internowany w obozie koncentracyjnym lecz z chwilą zakończenia wojny został zwolniony.

Międzynarodowa Organizacja pracy tworzy światowy Komitet Węglowy

LONDYN (BBC). Międzynarodowa Organizacja Pracy rozpocznie w najbliższym czasie swe obrady. Na porządku dziennym stoi sprawa utworzenia międzynarodowego Komitetu Węglowego. Zadaniem tego Komitetu będzie opracowanie metod pracy w kopalniach, ustalenie minimum płacy i maksymum godzin pracy, które obowiązywać będą we wszystkich krajach wchodzących w skład tej organizacji. W skład Międzynarodowej Organizacji Pracy wchodzi 50 państw, których przedstawiciele zostali już zaproszeni do Londynu. Związek Radziecki i inne państwa, nie będące członkami tej organizacji, zostały zaproszone na obrady w charakterze obserwatorów.

Jednym z punktów porządku dziennego obrad Międzynarodowej Organizacji Pracy będzie oddzielenie jej od Ligi Narodów i opracowanie warunków włączenia jej biur do organizacji Narodów Zjednoczonych.

Żuławy gdańskie „Polska Holandia"

WARSZAWA (Polpress). Żuławy Gdańskie powstały z naniesionych przez Wisłę namulisk. Dzięki obwałowaniu wydarto morzu, podobnie jak w Holandii, również te tereny, które nie wyszły jeszcze ponad poziom wód morskich. Powstałe tereny depresyjne musiano sztucznie odwadniać przez wypompowanie wody i obniżanie jej poziomu. Stąd powstała konieczność pobudowania stacji pomp, które przepompywały wodę do morza, obwałowanych odnóg Wisły lub większych kanałów.

Jedną z najpoważniejszych szkód, jaką Niemcy wyrządzili, było zatopienie Żuław Gdańskich. Przez przekopanie wałów Wisły i jej dopływów, zatopionych zostało 30.000 ha m. najżyzniejszych gruntów, a dalszych 30.000 ha unieruchomionych gospodarczo ze względu na podsięki, brak urządzeń komunikacyjnych i t. d. Usunięcie zalewu w obecnych warunkach może nastąpić dopiero w przyszłym roku, zachodzi bowiem konieczność:

1. Zasypania i zabezpieczenia wyrw w wałach,
2. Odbudowy jednastu śluz nadmorskich, z których niektóre mają uszkodzone wrota żelazne o wysokości 15 metrów,
3. Odbudowa najważniejszych stacji przepompowań.

Prace nad zasypywaniem wyrw zostały zapoczątkowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych natychmiast po wyzwoleniu tych ziem w niesłychanie trudnych warunkach przy braku środków komunikacyjnych, materiałów i sił roboczych. Zostały tam zorganizowane pierwsze obozy pracy dla Niemców, wprowadzono przymusowy szarwark, zabezpieczono sprzęt i roboty ruszyły. Do chwili obecnej wykonano 70.000m3 nasypów, których wysokość dochodzi 10 metrów. Wykonywane są przede wszystkim roboty na odcinkach zagrożonych.

Odbudowa śluz nadmorskich umożliwi niedopuszczenie sztormowych wód morskich, do kanałów melioracyjnych, zaś odbudowa śluz podziałowych — odetnie dopływ wody do kanałów i odnóg Wisły o wałach nienaprawionych, kierując ją do zabezpieczonych łożysk.

Na terenie Żuław Gdańskich znajduje się około 200 stacji pomp. Większość z nich została unieruchomiona, częściowo zastąpiono je przez nowoczesne pompy o b. dużej wydajności. Np. jedna z nich posiada wydajność 21 tysięcy litrów na sek.

Tereny Żuław były już niejednokrotnie zalewane. Jak wynika z opisów Gdańskiej Spółki Wałowej, istniejącej od 1407 r., usuwanie zalewu trwało w normalnych warunkach ponad 2 lata.

Z życia Kaszub.

GDAŃSK

— STOLICA KASZUB POWOLI SIĘ ODBUDOWUJE. W ostatnim czasie poczyniono prace nad zabezpieczeniem kościoła Panny Marii w Gdańsku. Pozostały z niego po ciężkich działaniach wojennych tylko mury, natomiast całe sklepienie runęło. Obecnie kościół Najświętszej Marii Panny otrzyma tymczasowy dach, który go zabezpieczy przed deszczami jesiennymi.

Jeden z młodych architektów pracujących bezinteresownie nad ratowaniem architektury gdańskiej, po wytrwałych poszukiwaniach doszedł do odnalezienia postaci Zygmunta Augusta, która uwieńczała szczyt ratuszowej wieży. Postać Zygmunta Augusta, aczkolwiek jest bardzo zniszczona, została oddana do muzeum gdańskiego. Na szczycie proporca trzymanego przez Zygmunta Augusta znajduje się w miedzi kuta sylwetka okrętu. Jest to pewnego rodzaju herb, mówiący o portowym charakterze miasta Gdańska.

WEJHEROWO

— ZEBRANIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH. W niedzielę, dnia 14. X. 1945 r. o godz. 16-tej w lokalu ob. Naczka, ul. Wałowa odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego b. Więźniów Politycznych. Przedmiotem obrad był projekt statutu Związku, którego centralną siedzibą jest Kraków. W trakcie dyskusji wniesiono poprawki do poszczególnych paragrafów. Wniesiono również sprzeciw dotyczący osoby ob. Lewandowskiego, pełniącego obecnie funkcję wiceprezesa Związku na województwo gdańskie. Omawiano następnie sprawę ekshumacji i uroczystego pogrzebu b. więźniów politycznych. Kwestia funduszów na powyższe cele wywołała również szerszą dyskusję.

Zebranie w ogólnym zarysie nosiło charakter przygotowawczy spraw organizacji na Walne Zebranie Organizacyjne Wojewódzkiego Związku, które odbędzie się dnia 21. X. 1945 r., o godz. 14 w Sopotach, w sali Rady Narodowej, ul. Kościuszki 25.

— ZNALAZŁ SWÓJ GRÓB. Dnia 18 października r. b. o godz. 14-ej odbędzie się w tutejszym kościele pogrzeb śp. Edmunda Falka, lat 18, który niedawno przybył z niewoli. Falk próbował w ub. niedzielę motocykl. W pewnym miejscu na szosie krokowskiej ugrzązł i nie mógł normalną szybkością wyjechać. Jako niedostatecznie znający maszynę, zamiast zgasić motor, dodawał coraz więcej gazu. Maszyna w pewnym momencie zawrotną szybkością wyjechała na szosę. Falk jednak stracił nad nią panowanie i z całą szybkością wpadł na przydrożne drzewo. Doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych i pęknięcia czaszki, tak że po trzech godzinach zmarł. Tragiczny zgon Falka niech będzie ostrzeżeniem dla innych lekkomyślnych kierowców pojazdów mechanicznych.

— OSZUŚCI NA TERENIE WEJHEROWA. Ostrzega się obywateli miasta Wejherowa i powiatu morskiego przed dwoma osobnikami, którzy legitymują się jako kontrolerzy Polskiego Czerwonego Krzyża, posiadają gotowe listy składek i pieczątkę.

Osobników prosimy przytrzymać i oddać do rąk Milicji Obywatelskiej.

ALEKSANDER MAJKOWSKI 4)

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji.

(Ciąg dalszy)

A czim przewoblec swoje przerodzone cało, to jimu njesprovjało vjęcij kłopotu, co zajkovji, chteren go wuvożac muszoł za straszka z kapuste, albo lesovji: stvorom njemovim, chternim Pon Bog litoscevi za darmoka dovô wobleczenje na zemę i lato.

Naszi Kaszebji so honorni i dbadzą wo vjidzałosc. Kjej chturen z njich v podzartim na wocze ludzom jidze vampsu, tej ju z rzitelni bjede. Ko jednak vjedzele, że Remus njeje takji bjedni, jakuż njimjelę so wubrzątwjic, że jimu Pan Bog njewużiczeł pevnigo rozumu, kjej sę przezdrzele jego wochędovjiznje.

Bo chłopem won wurosł dużim jak stolim, ale woschłi beł jak pesternjok. Na głovje mu sedzała muca starodovnô, czornim barankjem wobrąbjonô. Sukno pod barankjem beło zelone, ale na vjechrzu krose jego bes sę njedoznoł. Bo słuńce przez tile lot połeło na njim kolore tęgovi a deszcz i smjeg je pomjeszałe na jedno.

Z pod muce pchałe sę parminje czornich vlosóv na wusze, kark i skarnje.

Lica mjoł brodate i vlosate. Ale tich vlosóv njestojało gęscij. njiż żetka na polach za Juszkami. Dlo tego tile gubóv vjidzec beło na jego skarniach jak na wususzonim jablku. Ale gube te njeznaczełe wumortvjenju anji kłopotu. Chto zazdrzoł v jego czorne małe wucze, ten v njich wuzdrzoł tile vjesołosce, że jaż mu sę dzivno stało. Bo na woko be sę beło zdovało, że Remus v chvile ti płakac będze.

Vdarzec sobje go mogę dobrze z tim po gubovanimi licami. Vdarzę so, że tich gubóv vesepało sę jesz roz tile, njiż zveczajnje, kjej Remus sę wod smjechu trząsł. Tej mu tak patrzeło, jakbe sę woctu napjił abo barzo dręgjich leków. Vjidzoł jem go roz v takjim smjechu, ale ze smjechu przeszło mjedze nama do bardzo dzivni rozmove.

Za młodigo knopa bojoł jem sę Remusa, bo kjej jem co przeskurzeł, tej jizdebnô straszeła:

— Pożdejle, prziňdze Remus i veznje cę v mjech! —

Vjem, że i jinszi dzece njim stroszele. A ma mołi belasma ti wudbe że won so ch ba za nas spravji novi vamps, kjej nas dobrze przedô żedovji. Bo tez ten jego vamps, choc długji deł do poł jikjer i z modrigo foliszu zrobjoni, tiloma łatami sę trząs że jego pon mogł sę mjenjac z jakjim takjim straszkjem v polu i jesz dodac przid. Njezapinął won go njigde, bo guzóv njebeło. Vjidivoł jem Remusa zemą v pękanim mrozu, jak svjeceł na vjater gołą pjersą.

Nogavjice choba tim sę pesznjic mogłe, że dvuch Remusóv vjazłobe v jednę. Ale dur njimjałe mnjij njiże vamps.

Jedine skorznje mogłe stożec sę. Bo bełe rzitelnje całe. Ale kjejbe sę bełe chcałe wudavac procemko nogavjic i vampsa, ruchna te wodezvac mogłe:

— Dzeń i noc robjima służbę: cze pon naju legnje v gęstim chvarznje, cze v brzedzastim lese, cze też po cecevji vleze pod jaką wustrzechę. Kożdi gozd, kożdi drzon naju sę jimô i pocornje, pokąd va szkurpe so spjita bełno prze „Roże z Tandeburga", „Alim Babje", „Valku" i „Panu Czorlińskjim" na karze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

— UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE KU CZCI POMORDOWANYCH KSIĘŻY. Dnia 20 października br. mija sześć lat od chwili, kiedy krwawy sprawca Pomorza, Gauleiter Forster, wydał rozkaz, aby zaaresztować całe duchowieństwo pomorskie z kapitułą katedralną w Pelplinie na czele.

Kilka dni później zostali wszyscy kapłani pelplińscy w lasach szpęgawskich (pod Starogardem) rozstrzelani. Za nimi poszło 400 księży pomorskich na rozstrzelanie lub na tortury krwawe do obozów koncentracyjnych. W żadnej diecezji polskiej nie polała się tak obficie krew męczeńska jak u nas.

Niechcąc, by tak ogromna w dziejach Kościoła ofiara kleru poszła w zapomnienie, odprawi się we wszystkich kościołach parafialnych, w sobotę, dnia 20 października wobec katafalku mszę św. żałobną za spokój dusz wszystkich pomordowanych księży diecezjalnych. U nas w Wejherowie w przyszłą sobotę, dnia 20. 10. o godz. 7,30 odbędą się wigilie, po tym o godz. 8,00 msza św. żałobna. W niedzielę, 21. 10. b.r. odprawią się po południu o godz. 3,00 nieszpory żałobne, kazanie i procesja żałobna około kościoła.

Po uroczystościach kościelnych odbędzie się o godz. 5-tej po południu na sali ob. Prusińskiego „Akademia żałobna", na którą miejscowe duchowieństwo na czele z Ks. Dziekanem Partyką zaprasza władze państwowe i samorządowe oraz całe społeczeństwo.

HEL

— BURZE JESIENNE NISZCZĄ SPRZĘT RYBACKI. Ostatnie dość silne burze, które miały miejsce na półwyspie helskim, poczyniły znaczne szkody naszym rybakom w ich sprzęcie morskim.

Co usłyszymy przez radio?

Program rozgłośni gdańskiej na fali 1339 m.

PIĄTEK

14.30—14.35 — Program na dzień dzisiejszy.
14.35—14.45 — Kronika Wybrzeża.
14.45—14.50 — „Radio Gdańskie do przyjaciół słuchaczy" felieton aktualny Jadwigi Stanczak.
14.50—15.05 — Muzyka popularna.
15.05—15.15 — „Zew ziemi" opowiadanie Janusza Rychlewskiego.
15.15—15.45 — „Życie i twórczość Franciszka Liszta" audycja słowno-muzyczna w opracowaniu R. Kuklewicza.
15.45—15.50 — Szkolnictwo na Wybrzeżu.
15.50—15.55 — Skrzynka poszukiwania rodzin.
15.55—16.00 — Komunikaty i ogłoszenia.

SOBOTA

14.30—14.35 — Program na dzień dzisiejszy.
14.35—14.45 — Kronika Wybrzeża.
14.45—14.55 — Skrzynka Polskiej Partii Socjalistycznej.
14.55—15.10 — Muzyka taneczna.
15.10—15.15 — „W codziennym trudzie" opowiadanie M. Zydlern.
15.15—15.40 — Kwartet symfoniczny.
15.40—15.50 — Audycja żołnierska.
15.50—16.00 — Komunikaty i ogłoszenia.

NIEDZIELA

15.15—15.20 — „Miasto studentów" felieton aktualny J. Stańczak.
15.20—15.35 — Muzyka lekka.
15.35—15.45 — Przegląd gospodarczy tygodnia.
15.45—15.50 — „Dostojnym gościom" artykuł aktualny.
15.50—16.10 — Muzyka taneczna.
16.10—16.25 — Kwadrans literacki „Na połów" nowela M. Zydlera.
16.25—16.40 — Audycja kaszubska.
16.40—16.45 — Kronika kultury na Wybrzeżu.
16.45—16.57 — Muzyka ludowa.
16.57—17.00 — Komunikaty i ogłoszenia.

Dnia 14 bm. zginął śmiercią tragiczną w 18-tym roku życia nasz najukochańszy syn, brat i szwagier

śp. Edmund Falk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. 14-tej z kostnicy szpitalnej.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Unieważniam zagubiony dowód osobisty i zaświadczenie o złożeniu deklaracji rehabilitacyjnej na nazwisko **Leon Kowalski z Zelewa**, pow. morski.

Unieważniam Polską kennkarte Nr. A. 00365, zgubioną w halach targowych w Gdyni na nazwisko **Adela Grzenkowicz, Wejherowo.**

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko **Ebel Jan.** Łaskawego znalazcę proszę o zwrot.

Unieważniam skradzione dowody. Karta rozpoznawcza Nr. 328 298 i dowód rejestracji R. K. U na nazwisko **Dominik Franciszek.**

Zachowaliśmy przez okres wojenny większą ilość śpiewnika kaszubskiego pod tytułem:

„Kaszëbskji Pjesnjôk"

Zainteresowani napewno nie pożałują znikomego wydatku, nabywając tak rzadkie i niecodzienne wydawnictwo, Cena tylko **40, — zł.**

Nabywać go można w księgarni „Zrzesz Kaszebskô", Wejherowo, Plac Czerwonej Armii 7 lub Skrzynka pocztowa 30.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne — za wyraz po zł 5. Poszukiwanie pracy po zł. 3. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi — za 1 mm. szerokości szpalty — po zł. 20, reklamowe — po zł. 14. Ogłoszenia tekstowe wśród tekstu redakcyjnego — po zł. 25 za 1 mm. szpalty. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach sobotnich i świątecznych wszystkie ogłoszenia — 50 proc. drożej.

Tłoczone w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym.